Sygn. akt: I C 683/20

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Tomasz Cichocki,
Protokolant:	sekretarz sądowy Krystian Kuciński,

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 maja 2022r. w O.

sprawy z powództwa M. S. i P. S.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie ewentualnie ustalenie i ewentualnie zapłatę,

I. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów solidarnie:

- kwotę 34 117,78 (trzydzieści cztery tysiące sto siedemnaście i 78/100) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 01.08.2020r. do dnia zapłaty,

- kwotę 50 980,30 (pięćdziesiąt tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt i 30/100) franków szwajcarskich (CHF) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 01.08.2020r. do dnia zapłaty;

II. ustala nieważność w całości umowy kredytu budowlano – hipotecznego nr (...)/H./ (...) z dnia 4 października 2007r. zawartej pomiędzy powodami M. S. i P. S. a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. - poprzednikiem prawnym pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W.;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11 817,00 (jedenaście tysięcy osiemset) złotych z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, w tym 10 817,00 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 683/20

UZASADNIENIE

Powodowie ***M. S. i P. S.*** pozwem z dnia 25 sierpnia 2020r., który wpłynął w dniu 15 września 2020 r., wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz powodów solidarnie kwot 34.117,78 zł oraz 50.980,30 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty,

2. ewentualnie, na wypadek oddalenia powództwa z pkt 1 w całości, ustalenie nieważności w całości zawartej przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. w W., umowy kredytu budowlano-hipotecznego nr (...)/H./ (...) z dnia 4 października 2007 r.

3. ewentualnie, na wypadek oddalenia powództwa z pkt 1 i 2 w całości, zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwot 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty,

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postepowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pismem z dnia 21 kwietnia 2021 r. (data nadania) powodowie zmienili powództwo, w ten sposób, że ***dotychczasowe ewentualne roszczenie o ustalenie wskazane w pkt 2 pozwu jest obecnie dochodzone łącznie z roszczeniem o zapłatę wskazanym w pkt 1 pozwu***.

W uzasadnieniu podali, że przedmiotowy kredyt został w istocie udzielony w walucie polskiej stanowiącej równowartość kwoty wyrażonej w CHF. Nieważności tej umowy należy upatrywać się przede wszystkim w sprzeczności z elementami konstrukcyjnymi umów zawartymi w przepisach prawa bankowego, a nadto w zawarciu w niej postanowień niedozwolonych, w szczególności ust. 1, ust. 5.2 i ust. 12.4 umowy oraz § 2 pkt 20), § 4 ust. 5 i § 9 ust. 4 regulaminu, których eliminacja pozbawiłaby umowę wiążących zasad dokonywania rozliczeń między stronami, w tym zasady wg której następuje przeliczenie wyrażonego we CHF zobowiązania kredytowego na PLN. Wskazali, że umowa nie przewidywała możliwości wypłaty kredytobiorcy, wskazanej w umowie kwoty kredytu we frankach szwajcarskich. Zdaniem powodów kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Postanowienia te nie były również uzgodnione z powodami indywidualnie. Ustalenie kursu waluty pozostawiono w umowie w istotnym stopniu do uznania banku. Doszło do naruszenia równowagi kontraktowej stron przez nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków między stronami stosunku obligacyjnego. Pozwany arbitralnie przyznał sobie prawo do jednostronnego i dowolnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka. W ocenie powodów istnieje po ich stronie interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w ustaleniu nieważności umowy, albowiem jedynie wyrok ustalający w przedmiotowej sprawie jest w stanie definitywnie zakończyć spór pomiędzy stronami dotyczący dalszego obowiązywania łączącej je umowy kredytowej oraz konieczności dalszej spłaty kredytu.

(pozew k. 4-12, pismo powodów stanowiące zmianę powództwa z dn. 21.04.2021 r. k. 229-230)

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Zdaniem pozwanego powodowie nie mają interesu prawnego w dochodzeniu roszczenia o ustalenie.

Pozwany zaprzeczył twierdzeniom powodów, jakoby:

a) były podstawy do stwierdzenia nieważności umowy,

b) do niniejszej sprawy należało odnosić ustalenia poczynione w wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. (D.),

c) powodowie nie mieli możliwości negocjacji postanowień umownych,

d) treść umowy została ustalona jednostronnie przez bank,

e) powodowie nie mieli wpływu na brzmienie postanowień umownych,

f) kredyt został udzielony w walucie polskiej,

g) umowa była sprzeczna z prawem bankowym,

h) umowa zawierała postanowienia niedozwolone,

i) bank przekazał do dyspozycji powodów niedookreśloną na dzień zawarcia umowy kwotę w złotych polskich,

j) uruchomienie kredytu było wadliwe,

k) kwota postawiona do dyspozycji powodów nie została ustalona,

l) strony zawarły umowę mocą której Bank przekazał do dyspozycji kredytobiorców nieokreśloną kwotę w złotych polskich,

m) kredyt nie był kredytem walutowym,

n) umowa zawierała klauzule waloryzacyjne,

o) umowa nie stanowiła umowy kredytu,

p) umowa była sprzeczna z ustawą,

q) powodowie nie spłacali nominalnej wartości kredytu,

r) umowa nie przewidywała możliwości zabezpieczenia powodów przed negatywnymi skutkami zmian kursowych,

s) doszło do naruszenia równorzędności stron umowy,

t) w umowie nierównomiernie rozłożono obowiązki i uprawnienia między stronami,

u) bank arbitralnie przyznał sobie prawo do jednostronnego i dowolnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka,

v) prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych ograniczeń,

w) umowa niekorzystnie kształtowała sytuację ekonomiczną powodów,

x) umowa jest nieważna albowiem nie określa kwoty kredytu,

y) umożliwienie spłaty kredytu w walucie CHF już po zawarciu umowy nie wpływało na ważność umowy,

z) doszło do naruszenia interesów powodów,

aa) postanowienia umowne kształtowały prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami,

bb) postanowienia umowne nie były indywidualnie uzgodnione,

cc) ustalenie kursów walut pozostawiono uznaniu Banku,

dd) po stronie powodów istniało uprawnienie do żądania od Banku zwrotu nienależnego świadczenia,

ee) po stronie powodów istniała nadpłata.

Nadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów. Podał, że roszczenia powodów przedawniają się z upływem 2 lat na podstawie art. 731 k.c. Z ostrożności procesowej wskazał, że gdyby Sąd nie uznał za właściwy 2-letni termin przedawnienia, istnieją podstawy do uznania, że dochodzone roszczenie przedawniło się z upływem 3-letniego terminu jako roszczenie o świadczenie okresowe na podstawie art. 118 k.c.

(dowód: odpowiedź na pozew k. 67-93)

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W..

(bezsporne)

W dniu 4 października 2007 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. umowę nr (...) o kredyt budowlano-hipoteczny z przeznaczeniem na sfinansowanie kosztów zakupu kredytowanej nieruchomości od Inwestora zastępczego (wskazanego zawartej przez kredytobiorców umowie przedwstępnej kupna – sprzedaży nieruchomości). Kredyt miał służyć sfinansowaniu zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) wraz z miejscem postojowym nr 47 znajdujących się w budynku nr (...) przy ul. (...) w B..

(dowód: umowa kredytu - k. 16-21)

Zgodnie z pkt 1 umowy kwota kredytu wynosiła 119.246,84 CHF.

W punkcie 5 umowy wskazano, że uruchomienie kredytu nastąpi najpóźniej 30 listopada 2007 r. Na pisemny wniosek kredytobiorcy bank może wyrazić zgodę na przedłużenie tego terminu bez konieczności zawierania aneksu (pkt 5.1). Uruchomienie nastąpi w transzach w wysokości określonej w umowie przedwstępnej kupna-sprzedaży kredytowanej nieruchomości nie większej niż 273.063,33 zł na rachunek bankowy Inwestora Zastępczego, wskazany w umowie przedwstępnej (pkt 5.2). Kredyt zostanie uruchomiony po spełnieniu warunków wskazanych w punkcie 5.3 i 5.4. Jeżeli wypłata środków uruchamianego produktu ma nastąpić w innej walucie niż waluta produktu kredytowego określona w umowie to następuje to po przewalutowaniu, które następuje po kursie obowiązującym w momencie zaksięgowania dyspozycji uruchomienia produktu kredytowego (§ 4 ust. 5 Regulaminu produktów kredytowych dla klientów indywidualnych w (...) Bank (...) S.A., dalej – „regulamin").

Oprocentowanie kredytu, opisano w punkcie 6 umowy jako równe stopie bazowej oprocentowania, którą stanowi LIBOR dla 6 miesięcznych depozytów w CHF powiększony o 1 punkty procentowy stałej marży. Wysokość stopy bazowej oprocentowania ustalana jest po raz pierwszy na piąty dzień miesiąca, w którym następuje uruchomienie kredytu. Stopa bazowa oprocentowania miała być aktualizowana po raz pierwszy na najbliższy piąty dzień miesiąca po uruchomieniu kredytu z wyłączeniem sytuacji, gdy uruchomienie kredytu nastąpiło piątego dnia miesiąca. Kolejne aktualizacje miały być dokonywane co sześć miesięcy. Ustalenie i aktualizacja stopy bazowej oprocentowania miała następować z zastosowaniem stopy bazowej oprocentowania na piątego dnia miesiąca, która ogłaszana jest dwa dni robocze wcześniej (pkt 6.1). W okresie karencji w spłacie kredytu, stopa bazowa oprocentowania powiększona miała być o: 1,25 punkty procentowe marży. W momencie zakończenia karencji wraz ze zmianą wysokości marży ulega aktualizacji stopa bazowa oprocentowania (pkt 6.2). W dniu sporządzenia umowy oprocentowanie kredytu wynosi 3,9558% a w okresie karencji w spłacie kredytu wynosi 4,2058% (pkt 6.3).

Prowizja z tytułu udzielenia kredytu wynosiła 0,00% kwoty kredytu (pkt 7.1).

Spłatę kredytu ustalono na 471 miesięcznych ratach kapitałowych rosnących (tj. równych ratach kapitałowo-odsetkowych). Bank niezwłocznie po pierwszym uruchomieniu kredytu lub w momencie zmiany oprocentowania kredytu miała przekazać kredytobiorcy harmonogram spłaty kredytu (pkt 8.1). Spłata należności z tytułu kredytu następować miała z rachunku prowadzonego w CHF i zasilanego wyłącznie środkami w walucie w której jest prowadzony. Kredytobiorca zobowiązany był zapewnić na rachunku wystarczającą kwotę środków do pokrycia wymagalnych należności banku z tytułu kredytu (pkt 8.8)

Zabezpieczenie kredytu stanowiły między innymi: ustanowiona na kredytowanej nieruchomości hipoteka zwykła łączna umowna o najwyższym pierwszeństwie w kwocie 119.246,84 CHF; ustanowiona na kredytowanej nieruchomości hipoteka kaucyjna łączna umowna o najwyższym pierwszeństwie do kwoty 14.151,50 CHF; cesja na

bank przysługującej kredytobiorcy wierzytelności z umowy ubezpieczenia kredytowanej nieruchomości od ognia i innych żywiołów (zdarzeń losowych). Suma ubezpieczenia nie mogła być mniejsza niż kwota kredytu (pkt 9.1).

Kredytobiorcy zobowiązywali się do pokrycia ze środków własnych, wynikających ze zmian kursu waluty kredytu, różnic pomiędzy ceną nabycia kredytowanej nieruchomości i kwoty kredytu (pkt 12.1). Kredytobiorcy upoważnili bank do obciążania rachunku do wysokości dostępnego salda, wszelkimi kwotami wymagalnych należności wynikającymi z umowy, w szczególności kwotami rat kredytu i odsetek, prowizji i opłat oraz kosztami ustanowienia i utrzymania zabezpieczeń kredytu, za wyjątkiem kosztów ubezpieczenia spłaty kredytu oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, które ponosi bank. W przypadku, gdy rachunek prowadzony jest w innej walucie niż waluta wymagalnych należności, obciążenie następowało po przewalutowaniu. Kredytobiorcy zobowiązywali się utrzymać na rachunku środki wystarczające do pokrycia w terminie wszystkich wymagalnych kwot należności wynikających z umowy (pkt 12.2).

Kredytobiorcy potwierdzili, że są świadomi ryzyka zaciągania kredytu w walutach obcych, które wynika z możliwości zmiany kursu waluty kredytu wobec PLN lub zmiany oprocentowania waluty obcej, których skutkiem może być zagrożenie zdolności kredytowej kredytobiorcy spowodowane istotnym podwyższeniem wartości kredytu i odsetek do spłaty (pkt 11.5).

Przewalutowaniem w myśl regulaminu jest wymiana waluty dokonywana przez bank i za jego zgodą, po obowiązującym w banku w dniu dokonania wymiany kursie kupna/sprzedaży waluty (§ 2 pkt 20 regulaminu).

Zgodnie z § 4 ust. 5 regulaminu jeżeli zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy wypłata środków uruchomionego produktu kredytowego ma nastąpić w innej walucie niż waluta produktu kredytowego określona w umowie, to nastąpić to mogło po przewalutowaniu po kursie obowiązującym w momencie zaksięgowania dyspozycji uruchomienia produktu kredytowego.

Do czasu dostarczenia Bankowi ważnej i skutecznej umowy zakupu przez Kredytobiorcę Kredytowanej nieruchomości, zabezpieczenie kredytu stanowiło również przelew na Bank wierzytelności przysługującej Kredytobiorcy z tytułu umowy przedwstępnej zakupu przez Kredytobiorcę Kredytowanej nieruchomości (§ 9 ust. 4 Regulaminu).

(dowód: umowa kredytu k. 16-21, Regulamin produktów kredytowych dla klientów indywidualnych w (...) Bank (...) S.A., k. 28-39)

Kredyt został uruchomiony w następujących transzach:

- dnia 11.10.2007 r. w kwocie 119.657,04 PLN, co po kursie 2,1822 stanowiło na ten dzień równowartość 54.833,21 CHF,
- dnia 31.10.2007 r. w kwocie 69.828,52 PLN, co po kursie 2,1131 stanowiło na ten dzień równowartość 33.045,53 CHF,
- dnia 05.12.2007 r. w kwocie 66.660,35 PLN, co po kursie 2,1251 stanowiło na ten dzień równowartość 31.368,10 CHF.

(dowód: zaświadczenie k. 41)

W dniu 11 lipca 2013 r. strony zawarły aneks dotyczący zmiany wysokości marży banku. Marża banku uległa zmianie i począwszy od dnia 11 lipca 2013 r. wyniosła 1,39 p.p.. Pozostałe postanowienia przedmiotowej umowy nie uległy zmianie.

(dowód: aneks z 11.07.2013 r. k. 25)

Powodowie w okresie od dnia 07 kwietnia 2008 r. do dnia 24 sierpnia 2020 r. uiścili na pokrycie rat kapitałowo-odsetkowych kwotę 34.117,78 PLN oraz 50.980,30 CHF.

(dowód: zaświadczenie k. 41-49, historia rachunku klienta k. 50-52)

W dniu 16 lipca 2020 r. powodowie złożyli pisemną reklamację żądając od pozwanego zwrotu wskazanych kwot z tytułu uiszczonych rat kredytu.

W odpowiedzi na powyższe pozwany pismem z dnia 27 lipca 2020 r. nie uwzględnił reklamacji powodów, uznając ją za bezzasadną.

(dowód: reklamacja k. 53, odpowiedź pozwanego k. 55-58)

Powodowie potrzebowali środków finansowych na cele mieszkaniowe. Kredyt został wykorzystany na zakup nieruchomości określonej w umowie. W kredytowanej nieruchomości nie była prowadzona działalność gospodarcza. Powodowie nie wiedzieli jaką kwotę w PLN otrzymają oraz w jaki sposób bank będzie przeliczał CHF na PLN. Nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy, podpisali ją w kształcie zaproponowanym przez bank. Powodowie zostali poinformowani o konsekwencjach uznania umowy za nieważną i oświadczyli, iż godzą się na powyższe skutki.

(dowód: zeznania powodów w charakterze strony - k. 251-252)

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powodów ustalenia nieważności umowy kredytowej i o zasądzenie od pozwanego żądanej kwoty dochodzonej pozwem wywodzone z nieważności umowy kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) z dnia (...) r. zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych przez strony dokumentów – w szczególności umowy kredytowej, wniosku kredytowego oraz zaświadczenia wystawionego przez pozwany Bank, przedstawiającego historię spłat kredytu. Sąd dał wiarę również zeznaniom strony powodowej, w takim zakresie w jakim znajdują potwierdzenie w zebranym materiale dowodowym.

Sąd na podstawie art. 235^2 § 1 pkt 2 k.p.c. pominął wniosek dowodowy strony powodowej o przesłuchanie w charakterze świadka G. S., albowiem strona pozwana nie kwestionowała okoliczności, na które miałby zeznawać świadek (k. 219).

Sąd na podstawie art. 235^2 § 1 pkt 2 k.p.c. pominął również wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (pkt V pozwu – k. 5, k. 214-215), w tym zakresie wskazanym przez pozwanego (pkt 7 odpowiedzi na pozew - k. 67v). Pominięcie dowodu zgłaszanego przez stronę jest bowiem dopuszczalne wtedy, gdy okoliczności sporne, na które dowód powołano, zostały dostatecznie wyjaśnione (wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r. sygn. akt II CNP 41/12, wyroki SN: z 12 stycznia 2005 r., I CK 451/04, z 5 lutego 2009 r., II UK 176/08 i z 13 grudnia 2010 r., III SK 16/10). Opinia biegłego stanowi jedynie dowód dający Sądowi, rozstrzygającemu sprawę merytorycznie, możliwość dokonania ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy ogólnej – powszechnej). W tej sprawie Sąd uznał, że zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów, tj.: zaświadczenia pozwanego banku (k. 41), historii spłat rat kapitałowych i odsetkowych (k. 42-49) oraz historii rachunku bankowego powodów (k. 50-52), stanowią dostateczny dowód okoliczności podnoszonych przez powodów, tj. wysokości wpłat dokonanych w rozliczeniu umowy kredytu na rzecz pozwanego. Wskazane dowody nie były przy tym kwestionowane przez stronę pozwaną, w szczególności pozwany nie zaprzeczył twierdzeniu powodów wyrażonym w pozwie (k. 4), że wartość dotychczas spłaconej kwoty na dzień wniesienia pozwu wynosiła 34.117,78 złotych oraz 50.980,30 CHF. Wobec powyższego okoliczność ta została oceniona jako bezsporna i nie wymagała od Sądu weryfikacji poprawności matematycznej twierdzenia powodów opartego na zaświadczeniu pozwanego ani zasięgania na tę okoliczność opinii biegłego. Natomiast tezy ewentualnej opinii wskazane przez pozwanego (pkt 7

odpowiedzi na pozew – k. 67v.) nie miały istotnego znaczenia dla rozpoznania sprawy. W postępowaniu, którego przedmiotem jest ustalenie abuzywności postanowień umowy w zakresie sposobu ustalania kursów waluty nie miała bowiem znaczenia kwestia jak bank w rzeczywistości kursy te ustalał, w jaki sposób się one historycznie kształtowały i czy istnieją w tym zakresie jakieś zwyczaje. Istotne jest bowiem czy sporne postanowienia umowy kredytu dawały bankowi możliwość dowolnego kształtowania kursu waluty i przerzucenia na klienta banku całości ryzyka walutowego. Natomiast do takiego ustalenia opinia biegłego nie jest przydatna. Stąd, w ocenie Sądu, wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego dotyczył okoliczności bezspornych, a pozwanego w zakresie sformułowanych przez niego tez nie był istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, co uzasadniało jego pominiecie na podstawie art. art. 235^2 § 1 pkt 2 k.p.c.

Pozwany kwestionował wprawdzie powództwo nie tylko co do zasady, ale i co do wysokości (pkt 11 uzasadnienia odpowiedzi na pozew), jednak wyliczeniom powodów w tym zakresie nie przeciwstawił żadnych konkretnych zarzutów, mimo że dysponuje narzędziami pozwalającymi na natychmiastowe zweryfikowanie wyliczeń przeciwnika. Nie wskazał przy tym, w czym upatruje nieprawidłowości czy też wadliwości obliczenia i nie kwestionował przedłożonych przez powodów dowodów na tę okoliczność. Pozwany miał możliwość sprawdzenia, czy jest ono zgodne, a jeśli nie – podania stwierdzonych niezgodności, tym bardziej, że jest instytucją finansową zatrudniającą księgowych i analityków. To bank jest tą stroną umowy, która ma pełne możliwości ustalenia wysokości zobowiązania przy wszelkich założeniach. W takiej sytuacji omawiane zaprzeczenie wyliczeniom powoda należało uznać za bezskuteczne. Zgodnie bowiem z art. 210 § 2 k.p.c., każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Wysokość spłaty leży w sferze faktów. Wypowiedzenie się co do twierdzeń strony przeciwnej o okolicznościach faktycznych winno odnosić się w sposób konkretny i jednoznaczny do wszystkich podniesionych przez tę stronę twierdzeń. Obowiązek przewidziany w art. 210 § 2 k.p.c. zmierza do zakreślenia okoliczności spornych i bezspornych między stronami i ma wpływ na zakres ewentualnego postępowania dowodowego. Dowodzeniu podlegają bowiem tylko okoliczności sporne między stronami, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 212 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 229 k.p.c.). W sytuacji, w której strona obarczona obowiązkiem wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej o okolicznościach faktycznych, co do nich konkretnie się nie wypowie, naraża się na zastosowanie przez Sąd dyspozycji art. 230 k.p.c., zgodnie z którym, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Jeżeli strona chce zaprzeczyć twierdzeniom strony przeciwnej o faktach, powinna uczynić to wyraźnie, odnosząc się do konkretnych okoliczności faktycznych i przedstawiając jednocześnie własne twierdzenia odnośnie kwestionowanej okoliczności. Ogólne zaprzeczenie pozwu z punktu widzenia procesowego jest nieskuteczne. Fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się pozwany nie zgadza powinien on wskazać, jeśli ma to służyć obronie jego racji, powinien się on ustosunkować do twierdzeń strony powodowej, a tego w sprawie (w tym konkretnie zakresie) nie uczynił (por. wyrok SN z dnia 9 lipca 2009 r., III CSK 341/2008, LexPolonica nr 2444586).

Strona pozwana nie kwestionowała konsumenckiego charakteru przystąpienia powodów do umowy kredytu, w związku z tym Sąd uznał tę okoliczność za bezsporną.

Powodowie, jako podstawę prawną powództwa w zakresie ustalenia nieważności umowy wskazali art. 189 k.p.c., zgodnie z którym można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

Strona pozwana kwestionowała istnienie interesu prawnego powodów w zakresie roszczenia o ustalenia nieważności umowy. Stanowisko to, w ocenie Sądu, nie jest prawidłowe. Interes prawny powodów w wystąpieniu z żądaniem pozwu polega na tym, że w istocie domagali się oni definitywnego usunięcia niepewności prawnej, co do istnienia

nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych jego postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385^1 k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne). Powyższe, w ocenie Sądu, przesądza o skutecznym powołaniu się powodów na istnienie interesu prawnego w żądaniu pozwu w rozumieniu art. 189 k.p.c. Kwestia istnienia tego interesu w sporze dotyczącym zobowiązań wynikających z umowy kredytu, które tworzą wieloletni stosunek prawny między stronami w aktualnym orzecznictwie nie budzi przy tym wątpliwości, wskutek czego nie wymaga dalszego wywodu (vide m.in. postanowienie SN z 21.09.2022 r., I CSK 2656/22, LEX nr 3411831, postanowienie SN z 23.08.2022 r., I CSK 1669/22, LEX nr 3411341 i powołane tam orzecznictwo, czy też liczne w tej kwestii orzecznictwo Sądów Apelacyjnych).

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (Arkadiusz Kawulski, Komentarz do prawa bankowego. Uwagi do art. 69, LEX 2013).

W ocenie Sądu, zasadnicze postanowienia umowy spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (CHF), cel, na jaki został udzielony (finansowanie kosztów zakupu mieszkania), zasady i termin jego spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy bazowej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej.

W judykaturze przekonywująco wyjaśniono, na tle analogicznej umowy kredytu denominowanego walutą do franka szwajcarskiego z lipca 2008 r., że na mocy ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie kodeksu cywilnego strony mogły uzależnić wysokość swoich świadczeń od innego miernika wartości, odchodząc w ten sposób od zasady nominalizmu (art. 358^1 k.c.), z uwzględnieniem jednak obowiązku wyrażania zobowiązań wyłącznie w walucie polskiej, z wyjątkami wynikającymi z prawa dewizowego. Takim wyjątkiem było udzielenie bankom w § 12 rozporządzenia Ministra finansów z dnia 4 września 2007 r. w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych (Dz. U. Nr 168, poz. 1178 z późn. zm.) zezwolenia, pod warunkiem jednoczesnego zaoferowania konsumentowi zawarcia oraz wykonania umowy w walucie polskiej. Warunek taki został w umowie stron przewidziany. Ponadto wyjaśniono, że przed nowelizacją prawa bankowego dopuszczalne było zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej, z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, z tym że tego rodzaju zastrzeżenie dotyczy wyłącznie sposobu wykonywania zobowiązania, a zatem nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Stosownie do woli waluta kredytu i waluta wypłaty bądź spłaty nie muszą być tożsame (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, Lex nr 2744159, tak też Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnienie wyroku z dnia 28 lutego 2020 r. w sprawie IACa 739/18, LEX nr 3030521). W tym stanie rzeczy umowa

mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia wynikającego z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia tej umowy.

Kredyt spłacany był w złotych. Również w tej walucie kredyt został wypłacony. Zatem w omawianej sprawie strony zawarły umowę, mocą której bank przekazał do dyspozycji powodów nieokreśloną kwotę złotych polskich, stanowiących równowartość określonych w umowie franków szwajcarskich. Wartość ta była ustalana przy zastosowaniu kursu kupna (aktualna tabela kursów) obowiązującego banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego. Zgodnie z umową strona powodowa miała spłacać kredyt w złotych według ceny sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującej w banku w dniu wpłacenia danej raty. Konkretniej - spłata następowała poprzez potrącenie środków przez bank z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w równowartości franków szwajcarskich wyrażonych w złotych polskich, według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku, w dniu wymagalności raty.

Podkreślenia wymaga, iż zgodnie z ugruntowanym w tej mierze stanowiskiem orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego umowy o kredyt denominowany (a także indeksowany) do waluty obcej są w istocie umowami o kredyt złotowy, w których waluta obca pełni jedynie funkcję waloryzacyjną. Charakteryzują się one właśnie tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w złotych stanowiącą równowartość wskazanej w umowie ilości waluty obcej, przedmiotem świadczenia banku jest kwota w złotych i tylko taką może otrzymać kredytobiorca.

Na tle wskazanej umowy powstają jednak istotne wątpliwości co do spełnienia wymagań umowy kredytu zawartych w art. 69 ust. 2 pkt 2 prawa bankowego, w sytuacji, gdy w umowie takiej jako nazwanej należy wskazać kwotę kredytu, należącą do jej essentialia negotii, przez zastosowanie wadliwego mechanizmu waloryzacji w zakresie powiązania kwoty kredytu z kursem waluty obcej. Dokonując oceny umowy a analogicznej treści Sąd Najwyższy wskazał m.in., iż „zwraca uwagę to, że poza jednorazowym wskazaniem w niej franków szwajcarskich mających być walutą kredytu, więcej się o nich nie wspomina. Całe postępowanie związane z zawarciem oraz zrealizowaniem umowy ze strony kredytodawcy oraz świadczenie zapłaty kredytobiorcy stanowiące zwrot kredytu w ciągu lat obowiązywania umowy miało nastąpić w złotych. Umowa, jak podniósł Sąd w ogóle nie przewidywała możliwości oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty kredytu wskazanej w umowie we frankach szwajcarskich ani też możliwości zwrotu kredytu w tej walucie. To sprawia, że (...) umowa kredytu hipotecznego zawarta między stronami była umową opiewającą na walutę polską z zamieszczoną w niej klauzulą waloryzacyjną. Sformułowanie umowy w taki sposób, że w pierwszym jej merytorycznym postanowieniu (pkt 1 umowy) Bank kredytujący umieścił kwotę kredytu w CHF, wobec całej pozostałej treści umowy i jej załączników jest tylko niezasługującym na ochronę kamuflażem rzeczywistych intencji tego Banku."(por. uzasadnienie wyroku SN z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64).

Powyższe jednak, tj. wyrażenie wartości kredytu we franku szwajcarskim, natomiast wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty w złotych polskich, nie powoduje nieważności umowy. Jak już wskazano, stosownie do woli stron waluta kredytu i waluta wypłaty bądź spłaty nie muszą być tożsame. Można także w takiej sytuacji określić kwotę kredytu w złotych, którą będzie kwota pieniędzy, jaka została wypłacona w złotych na realizacje celów kredytu w postaci kolejnych transz (tak SN w wyroku z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64).

W dalszej kolejności należało odnieść się do podniesionego przez powodów zarzutu o że postanowienia umowy w zakresie dotyczącym klauzul wymiany waluty, tj. dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczenia umowy, mają charakter niedozwolony. Jako takie zostały przy tym wskazane postanowienia zawarte w ust. 1, ust. 5.2 i ust. 12.4 umowy oraz § 2 pkt 20), § 4 ust. 5 i § 9 ust. 4 Regulaminu.

Zgodnie z art. 385^1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do

postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść", przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego", a „konkretny zapis był z nim negocjowany" (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 ; wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), zajętym w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG, i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385^1 § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

W ocenie Sądu, powołane wyżej klauzule są niedozwolonymi klauzulami umownymi, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumentów - kredytobiorców - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia oraz obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Również o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. Skoro bank mógł wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie indeksacji kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumentów, a także dobre obyczaje, które nakazują, by ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji.

Brak przy tym przesłanek do przyjęcia, że powodowie mieli jakikolwiek wpływ na sposób ukształtowania mechanizmu przeliczania, w szczególności sposób ustalenia kursu waluty używanego do przeliczeń. Możliwości takiej zaprzeczają powodowie w swoich zeznaniach. Natomiast dowody przedłożone przez stronę pozwaną, nie dają podstaw do przyjęcia by postanowienia te były wynikiem indywidualnego uzgodnienia z powodami. Stąd należało przyjąć, że postanowienia w zakresie kursów wymiany odwołujące się do kursów sprzedaży i kupna dewiz wg Tabeli kursów obowiązującej w pozwanym banku nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385^1 § 1 i 3 k.c.

W świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych ugruntowane jest natomiast stanowisko, iż postanowienia określające wysokość należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, są nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Wskutek tego jednolicie uznawane są za niedozwolone (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 (nie publ.), z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, nie publ., z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ., a także wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, Dz.U.UE.C.2019/413/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17,LEX nr 2567917,

wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19, LEX nr 2728125, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 czerwca 2019 r., I ACa 252/2018 r., Lex nr 2753735, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 7 października 2021 r. I ACa 150/21).

W taki sam sposób, tj. jako niedozwolone, należy zatem ocenić także postanowienia w ust. 1, ust. 5.2 i ust. 12.4 umowy oraz § 2 pkt 20), § 4 ust. 5 i § 9 ust. 4 Regulaminu zawartej przez strony w tej sprawie. Stąd mając na uwadze, art. 385^1§1 i §3 k.c. w zw. z art. 385^2 k.c. należało uznać, iż wskazane wyżej postanowienia umowy z 4 października 2007 r. nie wiążą powodów.

Oceny tej nie zmienia ewentualna stabilność sposobu ustalenia marży ani konieczność stosowania przez bank rozmaitych zabezpieczeń, ani też sposób, w jaki bank pozyskuje środki na kredyty, czy też sposób wykazywania ich w sprawozdaniach finansowych lub – najogólniej rzecz ujmując – sposób księgowania. Powtórzyć trzeba, że w przypadku umowy, której przedmiotem jest udzielenie kredytu w walucie polskiej, kurs waluty obcej jest stosowany jedynie w celu waloryzacji zobowiązania, a między kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi w istocie do żadnych rozliczeń walutowych i powstania związanych z tym kosztów. Wszelkie zatem koszty, jakie bank ponosi w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim jest oprocentowanie kredytu, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu, wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385^1 k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w CHF oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 21 lutego 2013 roku (w sprawie sygn. akt I CSK 408/12. OSNC 2013/11/127), iż eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Należy jednak w tym zakresie mieć na uwadze wykładnię dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w wyroku z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18, gdzie podtrzymano pogląd, że:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385^1 i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku TSUE),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku TSUE),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku TSUE),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałoby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku TSUE).

Przenosząc zatem powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy, należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski. Nie ma przy tym możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Wskazany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), natomiast uznanie postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następczo, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (przy wysoce wątpliwym założeniu, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron – por. art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości kwoty, jaką bank powinien postawić do dyspozycji powodowi w PLN, wykonując umowę kredytu.

Wyeliminowanie swobody Banku w ustalaniu kursu waluty było możliwe jedynie poprzez wypłatę kredytu w walucie kredytu, a następnie umożliwienie powodom od początku, spłaty w tej walucie. Nawet możliwość spłaty w walucie kredytu nie przywracała wystarczająco nierównowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w CHF, ale wypłata miała nastąpić wyłącznie w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku w ramach tabeli.

W okolicznościach sprawy nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385^2 k.c., ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Tym samym, dla oceny abuzywności zapisów umów, bez znaczenia pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, jak kształtowały się te kursy w porównaniu do kursów stosowanych przez inne banki komercyjne czy też w porównaniu do kursów średnich NBP, czy istniała zależność pomiędzy zmianami kursu CHF/PLN stosowanymi przez bank a zmianami na rynku walutowym oraz jak kształtują się zwyczaje i praktyka rynkowa w zakresie rozliczeń transakcji kredytowych i czy istnieją standardy i zwyczaje rynkowe dotyczące określana wartości zobowiązań wyrażonych w różnych walutach wg kursu rynkowego danej waluty. Nie ma także znaczenia w jaki sposób pozwany pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

W aktualnym orzecznictwie dominujący jest przy tym pogląd, iż postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, jak tez wyrok SN z 27.07.2021 r., V CSKP 49/21, LEX nr 3207798).

Reasumując, wskazane wyżej postanowienia umowy, dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank), nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385^1 k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów.

Konsekwencją stwierdzenia, że dane postanowienie umowne ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c. jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385^1 § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (zob. m.in uchwałę Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, a także wyroki Sądu Najwyższego: z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17).

Zatem uznanie, że postanowienia określające zasady przeliczania kwoty kredytu na złotówki oraz uiszczanych spłat na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, oznacza, że zgodnie z art. 385^1 § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą one powodów. W wyroku z 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15 (Francisco G. N. i in. przeciwko (...), pkt 61-62) TSUE wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku. Z kolei w wyroku z 26 marca 2019 r. w sprawach C-70/17 i C-179/17 ((...) SA przeciwko A. S. S. oraz (...) SA przeciwko A. L. M. i V. R. R., pkt 54) TSUE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Oznacza to, że nieuprawnione jest zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski, (...). Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stoi w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych (tak SN w wyroku z 27.07.2021r., (...) 49/21, LEX nr 3207798).

Stosownie do art. 385^1 § 2 k.c., jeżeli niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie z dominującym poglądem przepis ten wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c., który przewiduje, że w razie nieważności części czynności prawnej pozostała jej część pozostaje w mocy, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Nie ulega jednak wątpliwości, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Ten ostatni wniosek wynika wyraźnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że „...nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków" (tak SN we wskazanym wyżej wyroku z 27.07.2021r., V CSKP 49/21, LEX nr 3207798).

Należy także mieć na uwadze, że konsekwencją zastosowania powoływanego już stanowiska Trybunału (wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18) jest przyjęcie, że jeśli konsument stoi na stanowisku, że skutkiem wyeliminowania z umowy postanowień niedozwolonych jest nieważność umowy (bądź też jedynie godzi się na taki skutek), to ani druga strona sporu, ani sąd z urzędu nie mogą doprowadzić do zastąpienia nieuczciwych postanowień przepisem dyspozytywnym (o ile taka możliwość w ogóle istnieje). Możliwość zastępowania niedozwolonych postanowień umownych innymi regulacjami stanowi wyjątek, który może być stosowany wyłącznie na korzyść konsumenta, nie zaś w celu ochrony interesów przedsiębiorcy i nie może być stosowany wbrew woli konsumenta. Powodowie, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, zostali pouczeni o skutkach stwierdzenia nieważności całej umowy i wyraźnie wskazali na wolę takiego rozstrzygnięcia, m.in. na skutek zawarcia w niej

niedozwolonych postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut (protokół rozprawy z 17 maja 2022 r.). Stąd, również z tej przyczyny, brak podstaw do poszukiwania potencjalnych możliwości zastąpienia odesłania do tabeli kursów innymi regulacjami, które pozwoliłyby na ustalenie kursów służących wykonaniu umowy.

Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w CHF oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a kredytobiorca w terminach płatności kolejnych rat powinien spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Pozbawiona w ten sposób klauzul abuzywnych umowa wymagałaby od Sądu ustalenia przez Sąd zarówno wysokości udzielonego kredytu, jak też „kwoty do wypłaty" po przeliczeniu salda kredytu wyrażonego w walucie obcej na złote polskie. Jednocześnie, Sąd musiałby ingerować w umowę w sposób umożliwiający wprowadzenie poprawnego mechanizmu waloryzacji, wysokości rat, w jakich kredyt powinien być spłacany oraz wynagrodzenia banku za jego udzielenie. Eliminacja abuzywnych postanowień nie ograniczyłaby się do „kosmetycznego" zabiegu lecz ingerowała w umowę jako taką, zmieniając całkowicie jej kształt oraz samą istotę kredytu denominowanego. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ścisłe i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia – np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.).

Z podanych przyczyn, na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. i art. 69 Prawa bankowego, Sąd uwzględnił powództwo o ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 4 października 2007 r. zawarta pomiędzy powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego, jest nieważna (pkt II wyroku).

Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia. W konsekwencji, strony, które zawarły nieważną umowę, powinny sobie zwrócić wzajemnie otrzymane świadczenia. Skoro bowiem podstawa tych świadczeń została uznana za nieważną i sprzeczną z prawem, świadczenia te są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 k.c. Zgodnie z nim w przypadku świadczeń nienależnych zastosowanie znajdują przepisy art. 405 i nast. k.c., które przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby.

Stosownie do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., mającej moc zasady prawnej, jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytobiorcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy. Kredytobiorca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Zatem Sąd zgodnie z wyborem powodów kieruje się utartą już w ostatnim orzecznictwie tzw. „teorią dwóch kondykcji", zakładającą zasądzenie na rzecz kredytobiorcy pełnej sumy kwot spłaconych bankowi z pozostawieniem do osobnego procesu lub do zarzutu potrącenia kwot wypłaconych przez Bank.

Powodowie zażądali zwrotu kwoty 34.117,78 zł oraz 50.980,30 CHF tytułem zwrotu świadczeń dokonanych przez stronę powodową na rzecz pozwanego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.08.2020 r.

Pozwany zakwestionował powództwo również co do wysokości, jednak nie przedstawił żadnych zarzutów przeciwko wysokości żądań pieniężnych powodów, jak też nie zanegował żadnych twierdzeń powodów leżących u podstaw tych żądań. Z kolei kwota wskazana przez powodów znajduje potwierdzenie w zaświadczeniu wystawionym przez pozwanego.

Nie zachodzą przy tym przesłanki negatywne wymienione w art. 411 k.c., ponieważ powodowie nie wiedzieli, że nie są zobowiązani (gdy świadczyli, początkowo nie zdawali sobie sprawy z prawnej możliwości wzruszenia umowy, a później – wobec niejednolitości orzecznictwa - nie mogli nabrać ani obiektywnego, ani subiektywnego przekonania

o uprawnieniu do wstrzymania się ze spłatami), spełnienie świadczeń wobec banku nie czyni zadość zasadom współżycia społecznego, świadczenia nie zostały spełnione w zadośćuczynieniu przedawnionemu roszczeniu i nie były spełniane zanim wierzytelność stała się wymagalna. Dodać należy, że powodowie spełniali świadczenie w obliczu groźby wypowiedzenia umowy kredytowej z wszystkimi surowymi tego konsekwencjami. Trudno też zakładać, by bank otrzymane świadczenia zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Z tych przyczyn wskazana wyżej kwota stanowi świadczenie nienależne
w rozumieniu art. 410 k.c. (gdyż świadczonym na podstawie niedozwolonych postanowień umowy) i podlegają zwrotowi na mocy art. 405 k.c. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c.).

Odnosząc się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia powodów (pkt 12 uzasadnienia odpowiedzi na pozew – k. 92v-93) należy wskazać, że nie jest on uzasadniony.

W szczególności zarzut ten nie może odnosić się do roszczenia o ustalenie opartego na art. 189 k.p.c.

Z kolei co do roszczeń restytucyjnych wskazanych w pkt I żądania pozwu należy wskazać, że powodowie nie dochodzili roszczeń z tytułu zawartej z pozwanym umowy rachunku bankowego, lecz roszczenia o zwrot świadczenia nienależnego uiszczonego na poczet nieważnej umowy kredytu. W okolicznościach sprawy dokonywanie spłat za pośrednictwem rachunku bankowego miało wyłącznie charakter techniczny i było umownie ustalonym sposobem zapłaty. Stąd w sprawie nie może mieć zastosowania termin przedawnienia określony w art. 731 k.c., tj. dwuletniemu terminowi przedawnienia właściwemu dla roszczeń z rachunku bankowego. Roszczenie powodów nie jest także związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, a spłata rat kredytu nie jest świadczeniem okresowym (vide - m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1998 r. III CKN 578/98 LEX nr 1214910). Roszczenie powodów wywodzone jest bezpodstawnego wzbogacenia, którego szczególną postacią jest świadczenie nienależne, wobec czego przedawnia się ono upływem ogólnego terminu wynikającego z art. 118 k.c., który do 8 lipca 2018 r. wynosił 10 lat, a od 9 lipca 2018 r. wynosi 6 lat. Zgodnie z przepisem intertemporalnym zawartym w art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw: do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1 stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. W rezultacie roszczenie powodów jako roszczenie przysługujące konsumentowi podlega 10-letniemu terminowi przedawnienia. Z kolei, mając na uwadze wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 22.04.2021 r., C-485/19 ((...) SLOVAKIA S.R.O., LEX nr 3163598), jak też orzecznictwo Sądu Najwyższego (vide - uchwała SN z 7.05.2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56) należy zauważyć, że w przypadku długoterminowych zobowiązań - umów kredytów, kwestionowanych ze względu na istnienie klauzul abuzywnych, nie sposób wiązać początku biegu terminu przedawnienia z chwilą spełnienia świadczenia nienależnego. Termin przedawnienia roszczenia konsumenta winien biec dopiero od momentu podjęcia przez kredytobiorcę świadomej i wiążącej decyzji, co do zakwestionowania umowy kredytu.

Zważywszy, iż w sprawie wystąpienie przez powodów z żądaniem zapłaty skierowanym do pozwanego, opartym na twierdzeniu o nieważności umowy kredytu wskutek zawartych w niej postanowień abuzywnych miało miejsce w reklamacji z dnia 16.07.2020r. doręczonej bankowi dnia 21.07.2020r., o przedawnieniu roszczenia powodów nie może być mowy.

W konsekwencji powyższego w punkcie I wyroku Sąd zasądził od pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów kwoty 34.117,78 zł oraz 50.980,30 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 sierpnia 2020 roku do dnia zapłaty.

Powodowie żądali odsetek od zasądzonej kwoty od dnia następnego po dniu wskazanym przez powodów w reklamacji jako termin płatności. Sąd powyższe żądanie powodów uznał za zasadne w całości. Stosownie do art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, natomiast zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby

nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W rozpoznawanej sprawie roszczenie o zapłatę opiera się na żądaniu powodów zwrotu nienależnego świadczenia, stad mając na uwadze powołane art. 455 i art. 481 § 1 k.c., uzasadnione jest żądanie zapłaty odsetek od dnia następnego po dniu wskazanym przez powodów w reklamacji jako termin płatności. Sąd miał przy tym na uwadze, iż już w reklamacji z dnia 16.07.2020r. (k. 53) powodowie żądali zapłaty, powołując się na nieważność umowy kredytu będącej skutkiem istnienia w umowie klauzul abuzywnych.

Uwzględnienie żądania głównego powodów dezaktualizuje potrzebę odnoszenia się do żądania ewentualnego.

O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 98§1, 1^1 i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu kosztów stronie wygrywającej. Powodowie ponieśli koszty: opłaty od pozwu – 1.000 zł, opłaty od pełnomocnictw w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10.800 zł), tj. łącznie 11.817 zł.

SSO Tomasz Cichocki